

Sygn. akt II K 995/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Otwocku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Konrad Bronowski

Protokolant: Ewelina Mucha

bez udziału Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Otwocku

po rozpoznaniu w dniach 27 lutego, 12 maja, 9 czerwca, 4 września 2017 roku na rozprawie

sprawy **K. G.**

syna H. i A. z domu B., urodzonego w dniu (...) w O.

oskarżonego o to, że w dniu 17 kwietnia 2014 roku w O. woj. (...) na ulicy (...), będącej drogą publiczną, w ruchu lądowym kierował motorowerem marki Z. o numerach rejestracyjnych (...) znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci (...) w stężeniu 15,6 ng/ml w badanej krwi, gdzie stężenie we krwi wyższe niż 2,5 ng/ml, powodują skutki wywołane zaburzeniami psychomotorycznymi podobne do tych, jakie wywołuje alkohol etylowy w stężeniu powyżej 0,5 ‰, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

I. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu K. G. uznaje oskarżonego K. G. za winnego tego, że w dniu 17 kwietnia 2014 roku w O., województwa (...), na ulicy (...), będącej drogą publiczną, w ruchu lądowym, kierował motorowerem marki Z. o numerach rejestracyjnych (...) znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci (...)(...) w stężeniu 3,3 ng/ml w badanej krwi, gdzie stężenie we krwi wyższe niż 2,5 ng/ml, powodują skutki wywołane zaburzeniami psychomotorycznymi podobne do tych, jakie wywołuje alkohol etylowy w stężeniu powyżej 0,5 ‰, co stanowi czyn z art. 178a § 1 k.k. i za ten czyn skazuje oskarżonego i na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przyjmując na podstawie art. 33 § 3 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego K. G. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku;

III. przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. S. kwotę 528 (pięciuset dwudziestu ośmiu) złotych, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu, którą poleca wypłacić po powiększeniu o podatek od towarów i usług;

IV. zasądza od oskarżonego K. G. na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 150 (stu pięćdziesięciu) złotych, w pozostałym zakresie zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 995/14

UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 17 kwietnia 2014 roku około godziny 20:30 K. G. motorowerem marki Z. o numerze rejestracyjnym (...) jechał ulicą (...) od strony ulicy (...). Funkcjonariusze policji W. C. i B. B. dokonali zatrzymania kierującego do kontroli z uwagi na brak przedniej lampy i nie działające oświetlenie tylne pojazdu. Kierującym był K. G.. W trakcie kontroli policjanci zauważyli, że kierujący był bardzo pobudzony, miał rozszerzone źrenice. K. G. został zatrzymany i przewieziony o godzinie 22.00 do Szpitala w O., tam wykonano oskarżonemu badanie na zawartość narkotyków w moczu, po uzyskaniu wyniku dodatniego w kierunku (...), o godzinie 22.20 pobrano od oskarżonego krew w celu przeprowadzenia badań na zawartość narkotyków w organizmie. W wyniku przeprowadzonego badania stwierdzono we krwi oskarżonego obecność środka odurzającego w postaci (...)(...) w stężeniu 3,3 ng/ml oraz nieaktywnego metabolitu (...) kwasu (...)(...) w stężeniu 15,6 ng/ml.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego (k. 29-30, k. 102-103), zeznań świadków: B. B. (k. 4v, k. 118), W. C. (k. 118-119), A. G. (k. 119), B. T. (k. 125), oraz dowodów z dokumentów w postaci: karty informacyjnej izby przyjęć (k. 3), protokołu pobrania krwi (k. 15), opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. (k. 16-19).

Przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Przesłuchany na rozprawie oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wskazał w nich, że został zatrzymany wieczorem, a rano palił marihuanę, czuł się na siłach, żeby jechać. Rano wypalił około godz. 10:00 – 11:00 ok. 0,5 grama marihuany. Jechał spod C. do domu na ul. (...), został zatrzymany z powodu braku świateł, miał zdjętą lampę. Przez policję został zatrzymany ok godz. 18:00-19:00. W dniu zdarzenia nałogowo palił marihuanę, palił codziennie. Przed zatrzymaniem od 3 lat palił codziennie, czasami z dwudniowymi przerwami. Jak zaczął palić, w domu zaczynały się problemy, matka wyjeżdżała do pracy za granicę, ojciec pracował na noc. Środowisko, w którym się obracał paliło i też zaczął palić. Po zatrzymaniu przez policję, matka go zabrała do domu. Krew pobrano mu po godzinie do dwóch od zatrzymania. Przy pobraniu krwi obecni byli policjanci, zarzut postawiono mu w Prokuraturze. Mówiono oskarżonemu, że we krwi wykryto u niego marihuanę, nie zadawano mu pytań na okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu. W czasie zdarzenia miał kartę rowerową, od policjantów dowiedział się, że ona już nie obowiązuje i prowadził motor nie mając prawa jazdy. Dzień, dwa przed zatrzymaniem palił, był w ciągłym uzależnieniu. Palił od 0,2 do 2 gram, jednak nie pamiętał ile wypalił w dwa dni przed zatrzymaniem. Odnosząc się do przyznania się do zarzucanego mu czynu w postępowaniu przygotowawczym oskarżony stwierdził, że rano palił, bał się, że zostanie zatrzymany na dłużej, dlatego się przyznał. Była wtedy obecna matka, która była zła i oskarżony chciał jak najszybciej wyjść.

Oceniając wyjaśnienia złożone przez oskarżonego Sąd przyznał im walor wiarygodności w zakresie, w którym oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż w dniu zdarzenia palił marihuanę, jak również iż w godzinach wieczornych został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji. W tej części wyjaśnienia oskarżonego znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym w zeznaniach funkcjonariuszy policji, świadka T. i dokumentacji medycznej oraz w opinii Instytutu.

W zakresie w jakim oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu w postępowaniu przed sądem Sąd nie dał mu wiary, gdyż w tym zakresie stoją w sprzeczności z zeznaniami wskazanych powyżej świadków i opinią Instytutu, jak również sam oskarżony wskazał, że przez 3 lata przed zdarzeniem regularnie palił marihuanę, również w dwa dni przed zdarzeniem i w dzień, w którym został zatrzymany około godziny 10. Z zeznań świadków wskazany powyżej wynika, że w zachowaniu oskarżonego widoczne były objawy używania środków odurzających, z tego względu policjanci postanowili zbadać oskarżonego na zawartość narkotyków w organizmie, również z obserwacji zachowania poczynionych przez lekarza – świadka T. wynikało, że miał on objawy używania środków psychoaktywnych, z tego powodu pobrano od oskarżonego krew w celu przeprowadzenia stosownych badań.

Oskarżony K. G. był uprzednio karany (informacja o karalności k. 65-66).

Wobec wątpliwości co do poczytalności Sąd dopuścił dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy sporządzili opinię po przeprowadzeniu badania ambulatoryjnego oskarżonego. W opinii biegli stwierdzili, iż poczytalność oskarżonego w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzi wątpliwości, biegli rozpoznali u oskarżonego uzależnienie od substancji psychotropowych mieszane. Sąd rozstrzygając sprawę oparł się na opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów (k. 91), uznając, iż jest ona jasna, spójna, pełna, bez wewnętrznych sprzeczności.

Rozstrzygając sprawę Sąd oparł się na opinii z zakresu toksykologii Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. (k. 16-19). W opinii biegli wskazali, iż w wyniku dokonanej analizy krwi stwierdzono u oskarżonego(...) w stężeniu 3,3 ng/ml, zaś stężenie (...) we krwi wyższe niż 2,5 ng/ml powodują, że skutki wywoływane zaburzeniami psychomotorycznymi są podobne do tych, jakie wywołuje alkohol etylowy w stężeniu powyżej 0,5‰. Opinia biegłych jest jasna, spójna, pełna, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności.

Sąd zważył co następuje.

Zgromadzony i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy jest jednoznaczny i pozwolił na ustalenie, iż oskarżony K. G. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 k.k.

Zgodnie z przepisem art. 178a § 1 k.k. odpowiedzialności karnej za ten czyn podlega kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Zgodnie z przepisem art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi gdy, zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Zgromadzony i ujawniony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy jest jednoznaczny i pozwolił na ustalenie, iż w dniu 17 kwietnia 2014 roku K. G. poruszał się po ulicy (...) motorowerem marki Z. o numerach rejestracyjnych (...), która to okoliczność nie jest kwestionowana w sprawie również przez samego oskarżonego. K. G. - znajdował się pod wpływem środka odurzającego w postaci (...) w stężeniu 3,3 ng/ml, gdzie stężenie wyższe niż 2,5 ng/ml powoduje skutki wywołane zaburzeniami psychomotorycznymi podobne do tych, jakie wywołuje alkohol etylowy w stężeniu powyżej 0,5 ‰.

Jako w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka B. B., funkcjonariusza policji, który w dniu 17 kwietnia 2014 roku dokonał zatrzymania oskarżonego. Relacja świadka jest jasna, spójna, pełna, adekwatna do udziału w sprawie. W swojej relacji świadek wskazał, iż w pełni służbę jako załoga wywiadowcza spostrzegli motorower, który poruszał się nie posiadając oświetlenia. Po dokonaniu zatrzymania kierującego – K. G., był on pobudzony, miał rozszerzone źrenice. Funkcjonariusze policji wraz z zatrzymanym udali się do szpitala, celem wykonania testu na obecność narkotyków. W szpitalu oskarżony przyznał się, że pali marihuanę.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył również zeznania świadka W. C., który wspólnie z B. B. w dniu 17 kwietnia 2014 roku pełnił służbę i uczestniczył w zatrzymaniu oskarżonego. Świadek wskazał, iż podczas kontroli zatrzymanego kierowcy, nabrali podejrzenia, że oskarżony znajduje się pod wpływem alkoholu lub środka odurzającego. Oskarżony raz był ośpały, raz agresywny. Oskarżony przyznał, że zdarzało mu się palić marihuanę. Relacja świadka jest jasna, spójna, logiczna, adekwatna do udziału w sprawie.

W ocenie Sądu również relacja świadka A. G. zasługiwała na przyznanie jej waloru wiarygodności. Świadek wskazała, iż w czasie zdarzenia podejrzewała, że oskarżony bierze narkotyki, wydawało jej się, iż w czasie kiedy odbierała syna z komendy znajdował się on pod wpływem narkotyków.

Relacja świadka B. T. również zasługiwał na przyznanie jej w pełni waloru wiarygodności, jest ona bowiem jasna, adekwatna do udziału w sprawie. Świadek, będący lekarzem Izby Przyjęć Szpitala w O. przy ul. (...) wskazał, iż wskazując w karcie informacyjnej, iż „osoba jest splątana” miał na myśli niewyraźną mowę. Nadto świadek wskazał,

iż przeprowadzone badanie moczu wykazało, stan po przyjęciu (...), jednak test nie wykazuje jakiego progu jest to stężenie.

Sąd jako w pełni wiarygodne uznał dowody z dokumentów przeprowadzonych i ujawnionych w toku postępowania, gdyż ich prawdziwość oraz treść nie budzi wątpliwości.

Jako w pełni wiarygodną Sąd uznał opinię biegłych lekarzy psychiatrów dotyczącą oskarżonego. Opinia biegłych jest jasna, spójna, należycie umotywowana, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności. W treści opinii biegli nie stwierdzili u oskarżonego choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego, rozpoznali uzależnienie od substancji psychoaktywnych mieszane. Stan psychiczny oskarżonego nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu jak też zdolności do pokierowania swoim postępowaniem.

Jako w pełni wiarygodną Sąd uznał również opinię Instytutu Ekspertyz Sądowych w K., sporządzoną przez biegłego z zakresu toksykologii leków i trucizn organicznych. Z opinii tej wynika, iż w próbie krwi pobranej od oskarżonego stwierdzono obecność (...) (...)w stężeniu 3,3 ng/ml oraz kwasu (...) (...) w stężeniu 15,6 ng/ml. Obecność (...)i (...) we krwi świadczy o przyjęciu środków odurzających w postaci przetworów konopi (marihuany lub haszyszu). W myśl Ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii(...)zaliczany jest do substancji psychotropowych z grupy II-P. Zgodnie z aktualnym stanem wiedzy, stężenia (...)we krwi wyższe niż 2,5 ng/ml powodują, że skutki wywołwane zaburzeniami psychomotorycznymi są podobne do tych, jakie wywołuje alkohol etylowy w stężeniu powyżej 0,5 ‰.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego sprawstwo i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Sąd uznał, że społeczna szkodliwość czynu oskarżonego była znaczna. Sąd uznając winę oskarżonego zmienił opis czynu zarzucanego oskarżonemu, mając na uwadze, iż w akcie oskarżenia wskazana była substancja (...) w stężeniu 15,6 ng/ml, która stanowi nieaktywny metabolit (...), świadczący o wcześniejszym przyjęciu substancji psychotropowej i pozostawaniu w stanie po użyciu środka psychotropowego, natomiast nie wypełniający znamion przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., związanego z pozostawaniem pod wpływem środka odurzającego. Dopiero ustalenie, że we krwi oskarżonego znajdował się(...)w stężeniu 3,3 ng/ml, powodujący w takim stężeniu skutki dla organizmu takie jak stężenie alkoholu etylowego powyżej 0,5‰, daje podstawy do przyjęcia odpowiedzialności oskarżonego za czyn z art. 178a § 1 k.k.

Wobec powyższego Sąd uznał K. G. za winnego tego, że w dniu 17 kwietnia 2014 roku w O., na ulicy (...), będącej drogą publiczną, w ruchu lądowym, kierował motorowerem marki Z. o numerach rejestracyjnych (...) znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci (...) (...) w stężeniu 3,3 ng/ml w badanej krwi, gdzie stężenie we krwi wyższe niż 2,5 ng/ml, powodują skutki wywołane zaburzeniami psychomotorycznymi podobne do tych, jakie wywołuje alkohol etylowy w stężeniu powyżej 0,5 ‰, co stanowi czyn z art. 178a § 1 k.k.

Sąd uznał, że społeczna szkodliwość czynu oskarżonego była znaczna. Należało bowiem mieć na uwadze fakt naruszenia przez oskarżonego jednej z podstawowych reguł ostrożności, jaką stanowi bezwzględny zakaz prowadzenia pojazdów nie tylko w stanie nietrzeźwości i pod wpływem środków odurzających, ale nawet po użyciu alkoholu lub po użyciu środków odurzających. Sąd miał na względzie, że w literaturze przedmiotu przyjmuje się, że stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu już w granicach 0,2 - 0,4 promille może powodować zaburzenia wzroku objawiając się drganiem gałek ocznych, co prowadzi do zaburzeń ostrości widzenia i pola widzenia oraz jego głębi. Pojawia się wówczas zjawisko tzw. „ciemnego tunelu”, polegające na zawężeniu pola widzenia i zmniejszeniu zdolności równoczesnego odbierania większej liczby bodźców. Zwraca się również uwagę, iż po spożyciu niewielkich dawek alkoholu zagrożenie dla otoczenia wynika z nieuzasadnionego wzrostu zaufania do swoich umiejętności, przy czym nie występują wyraźne zewnętrzne objawy zatrucia, a ponadto osoba, która spożywa alkohol, sama nie zdaje sobie sprawy z występujących zaburzeń (zob. Ryszard A. Stefański, Ustawa prawo o ruchu drogowym. Komentarz, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2003, s.761 - 762). Rozważania te, zgodnie z opinią Instytutu, należy przenieść na skutki dla organizmu wywołane przez stężenie środków odurzających jak w organizmie oskarżonego, gdzie wskazano, że już przy stężeniu 2,5 ng/ml występuje upośledzenie sprawności psychomotorycznej jak przy stężeniu alkoholu etylowego przekraczającego 0,5 ‰. Niezależnie zatem od osobistych odczuć oskarżonego i nawet przy uwzględnieniu

istniejących indywidualnych różnic co do wpływu środków odurzających na konkretny organizm, K. G. z pewnością nie mógł dobrze panować nad kierowanym motorowerem. Tym samym stwarzał realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu, narażonych na obniżone reakcje oskarżonego. Sąd miał również na względzie, że oskarżony jechał jedną z głównych ulic miasta, o znacznym natężeniu ruchu o każdej porze dnia, jak również, że kierował skuterem, a nie samochodem, powodując tym samym mniejsze zagrożenie dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu, niż gdyby kierował samochodem.

Zgodnie z art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi.

W ocenie Sądu oskarżony K. G. przypisane mu przestępstwo popełnił umyślnie, oskarżony miał świadomość, iż znajduje się pod wpływem środków odurzających, sam przyznał iż marihuanę palił w godzinach 10:00-11:00, a pomimo tego, zdecydował się jechać motorowerem po drodze publicznej ulicy (...). Również jego zachowanie zaobserwowane przez Policjantów dokonujących zatrzymania i lekarza badającego oskarżonego w szpitalu wskazuje, że musiał on odczuwać skutki przyjęcia narkotyków i zdawać sobie sprawę, że podejmując się kierowania skuterem pozostaje on pod ich wpływem.

Wymierzając karę oskarżonemu, który jest sprawcą młodocianym, gdyż w chwili czynu nie ukończył 21 lat, a w chwili orzekania lat 24, Sąd zgodnie z dyrektywą art. 54 § 1 k.k. kierował się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować. Przy wyborze kary i jej wymiarze wobec oskarżonego K. G. Sąd kierował się również dyrektywą art. 53 k.k., odnosząc ją w szczególności do stopnia winy oskarżonego, społecznej szkodliwości czynu, biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć. Sąd wymierzając karę oskarżonemu uwzględnił również motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, w tym to, iż oskarżony był już karany. Sąd miał również na względzie, że oskarżony kierował skuterem, w związku z czym jego zagrożenie dla innych uczestników ruchu było mniejsze, niż gdyby kierował samochodem. Nadto Sąd miał na względzie stężenie substancji psychotropowej we krwi oskarżonego na poziomie 3,3 ng/ml, gdzie skutki związane z zaburzeniami psychomotorycznymi organizmu człowieka porównywalne ze skutkami wywołanymi przez stężenie alkoholu powyżej 0,5 ‰ rozpoczynają się od stężenia przekraczającego 2,5 ng/ml.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych, przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu oraz adekwatna do okoliczności jego popełnienia, jak również wystarczająca i odpowiednia dla potrzeb prewencji. Sąd mając na względzie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 150 stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych. Orzekając karę w takim wymiarze i w takiej postaci Sąd miał w szczególności na uwadze, iż oskarżony jest osobą karaną, jednak można wobec niego przyjąć pozytywną prognozę kryminologiczną pozwalającą na uznanie, iż w przypadku oskarżonego orzeczona kara grzywny spełni swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze, tak by oskarżony więcej nie wchodził w konflikt z prawem. Sąd miał bowiem na uwadze, iż oskarżony przeszedł leczenie odwykowe z powodu uzależnienia od narkotyków, co pozwala na przyjęcie, iż wyciągnął już właściwe wnioski i dobrowolnie podjął się zmiany swojego dotychczasowego zachowania. W ocenie sądu jednak kara grzywny w orzeczonym wymiarze będzie dla oskarżonego karą na tyle dotkliwą, iż w przyszłości będzie on przestrzegał porządku prawnego. Nadto określając wysokość jednej stawki dziennej grzywny Sąd miał na uwadze, iż oskarżony osiągał niewysokie dochody wynoszące ok. 1500-1800 złotych.

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku. Orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów w przypadku oskarżonego było obligatoryjne, będzie miało również wychowawczy charakter wobec oskarżonego, pozwalając mu odczuć naganność jego zachowania.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. S. kwotę 528 złotych, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej na rzecz oskarżonego z urzędu, którą polecił wypłacić po powiększeniu o podatek od towarów i usług.

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową w kwocie 150 złotych, opłata została obliczona zgodnie z ustawą o opłatach w sprawach karnych, zaś w pozostałym zakresie zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa. W ocenie Sądu mając na uwadze wysokość dochodów uzyskiwanych przez oskarżonego, jak również konieczność uiszczenia w pierwszej kolejności kary grzywny i zasądzonej opłaty, konieczność pokrycia kosztów postępowania byłaby dla oskarżonego zbyt uciążliwa dla utrzymania własnego oskarżonego ze względu na deklarowaną przez niego wysokość dochodów.

Z tych też względów orzeczono jak w sentencji.